

## Święta Bożego Narodzenia

### Poselstwo Świąt Narodzenia Bożego

W samej nazwie Świąt Bożego Narodzenia zawarta jest ich treść i poselstwo. Kościelne zwiastowanie w czasie Świąt Bożego Narodzenia skupia się na cudzie i tajemnicy wcielenia Syna Bożego, prawdziwego Boga z Ojca w wieczności zrodzonego i prawdziwego człowieka z Marii Panny narodzonego.

Po zesłaniu Ducha Świętego, treścią apostołskiego zwiastowania były wydarzenia paschalne, a więc śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Wyrazem tego są najstarsze pisma Nowego Testamentu, a mianowicie listy apostoła św. Pawła i Ewangelia św. Marka. W apostołskim chrześcijaństwie wierzone i wyznawano, że ukrzyżowany Jezus objawił swoją godność Syna Bożego przez swoje zmartwychwstanie (por. Rz 1,3.4). Pierwsi chrześcijanie nie interesowali się więc historią narodzenia Pana. Ale Żydzi wierzyli, zgodnie z prorockimi zapowiedziami, że Mesjasz pochodzić będzie z rodu króla Dawida i narodzi się w Betlejem Judzkim (por. np. Mi 5,2). Wyznawcy Jezusa Chrystusa musieli więc – w celach apologetycznych – zainteresować się dzieciństwem swojego Pana i Nauczyciela i wykazać, że pochodził On z królewskiego rodu i narodził się w Betlejem. Dlatego dwie młodsze Ewangelie synoptyczne, Mateusza i Łukasza, posiadają już historię dzieciństwa Jezusa. Zainteresowanie dzieciństwem Jezusa pociągnęło za sobą głębszą refleksję na temat inkarnacji (wcielenia) Chrystusa. Głębokie myśli na ten temat znajdujemy w Ewangelii św. Jana, przede wszystkim w jej prologu (J 1,1-18), w centrum którego znajdują się słowa: „A Słowo ciałem się stało i zamieszkało wśród nas, i ujrzeliśmy chwałę jego, jaką ma jedyny Syn od Ojca, pełne łaski i prawdy” (J 1,14). Świadectwo ewangelisty Jana: „A Słowo stało się ciałem”, stawia nas wobec tajemnicy łaski i miłości Bożej, objawionej we wcieleniu Syna Bożego. Wyraża w teologicznym języku to, co anioł zwiastował pasterzom na polach betlejemskich: „Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem wszelkiego ludu, gdyż dziś narodził się wam Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowym” (Łk 2,10.11). Chrystus jest centrum historii zbawienia. Począwszy więc od Świąt Bożego Narodzenia, Kościół przez swoje zwiastowanie, wyjaśnia tajemnicę zbawienia ludzkości. Towarzyszy temu wielka radość, która wyraża się przez biel nakryć ołtarzowych, przede wszystkim zaś w liturgicznym śpiewie wierzących, którzy za aniołami z pól betlejemskich intonują hymn chwały: „Chwała Bogu na wysokościach. – I pokój na ziemi, i pokój na ziemi, a w ludziach dobre upodobanie” (por. Łk 2,14).

### Dzień narodzin Jezusa Chrystusa

Klemens Aleksandryjski (ur. ok. 150, zm. ok. 212) był zdania, że Jezus narodził się 17 listopada. Inni pisarze chrześcijańscy podawali następujące daty, a mianowicie 19 kwietnia, 20 maja i 25 grudnia.

Nie od razu w starożytnym Kościele obchodzono Święta Narodzenia Bożego. Wydaje się, że ich początek należy upatrywać w zwyczaju odprawiania nabożeństw przez patriarchów Jerozolimy w grocie, w której według tradycji miał narodzić się Jezus. Święta Bożego

Narodzenia na pewno obchodzono już w IV wieku w Rzymie, bowiem rzymski kronikarz, Filokales, napisał w 354 roku pod datą 25 grudnia słowa: „*Natus Christus in Betleem Judeae*” (Chrystus narodził się w Betlejem Judzkim). Ten termin obchodzenia Dnia Pamiątki Narodzenia Chrystusa Pana, przyjął się w całym Kościele chrześcijańskim na zachodzie Europy. Na Wschodzie rozpowszechnił się tylko w niektórych Kościołach za sprawą płomiennego kaznodziei Kościoła syryjskiego, Jana Chryzostoma (ur. przed 350, zm. 14 września 407).

W pogańskim Rzymie 25 grudnia obchodzono Święto Niezwycięzonego Słońca (*Solis Invicti*), w tym bowiem dniu nastaje zimowe przesilenie dnia z nocą. Wyznaczenie przez Kościół Święta Narodzenia Bożego właśnie na ten dzień, miało na celu przeciwstawienie pogańskim zwyczajom biblijnej prawdy o Chrystusie. W Księdze Izajasza czytamy: „Lud, który chodzi w ciemności, ujrzy światło wielkie, nad mieszkańcami krainy mroków zabłyśnie światłość” (Iz 9,1), prorok Malachiasz zaś o Mesjaszu (Chrystusie) w imieniu Boga pisał: „Dla was, którzy boicie się mojego imienia, wszędzie słońce sprawiedliwości z uzdrowieniem na swoich skrzydłach” (Ml 3,20). W Nowym Testamencie, w *Ewangelii św. Jana* znajdujemy słowa Chrystusa: „Ja jestem światłością świata; kto idzie za mną, nie będzie chodził w ciemności, ale będzie miał światłość życia” (J 8,12), zaś w prologu do czwartej Ewangelii czytamy: „Prawdziwa światłość, która oświeca każdego człowieka, przyszła na świat” (J 1,9). Apostoł Paweł pisał do Koryntian: „Bóg, który powiedział: «Z ciemności niech światłość zaświeci, rozświecił serca nasze, aby zajaśniało poznanie chwały Bożej, która jest na obliczu Chrystusowym»” (2 Kor 4,6). A więc u podłoża Święta Narodzenia Pańskiego, nie znajdują się pogańskie zwyczaje, lecz głęboka troska Kościoła o chwałę Chrystusa, który dla wszystkich ludzi jest zwycięzcą ciemności. Święta Bożego Narodzenia, obchodzone w okresie przesilenia dnia z nocą, są symbolem zwycięstwa Chrystusa, światłości świata, nad mrokami pogaństwa i niewiary.

### **Rok narodzin Jezusa**

Początkowo nie interesowano się rokiem narodzin Chrystusa. Ale na skutek głębszej refleksji nad Nowym Testamentem, głównie nad słowami Apostoła Pawła: „Bo miłość Chrystusowa ogarnia nas, którzy doszliśmy do tego przekonania, że jeden za wszystkich umarł; a zatem wszyscy umarli; a umarł za wszystkich, aby ci, którzy żyją, już nie dla siebie samych żyli, lecz dla tego, który za nich umarł i został wzbudzony. Dlatego już odtąd nikogo nie znamy według ciała; a jeśli znaliśmy Chrystusa według ciała, to teraz już nie znamy. Tak więc, jeśli ktoś jest w Chrystusie, nowym jest stworzeniem; stare przeminęło, oto wszystko stało się nowe.” (2 Kor 5,14-17), zaczęto pytać o rok narodzin Zbawiciela świata. Właściwie było to pytanie o początek nowej ery, ponieważ stara się skończyła.

Dionizjusz Mały, (łac. *Dionisius Exiguus*); urodzony około 470 roku w Scytii Mniejszej, a zmarły około 544) – wczesnochrześcijański pisarz, teolog, ormiański mnich i ojciec Kościoła, od 500 roku przebywał w Rzymie. Doskonale znał język grecki i łaciński. Na polecenie patriarchy Rzymu, papieża Jana I, obliczył, że Jezus Chrystus urodził się 753 roku od założenia Rzymu (*Ab Urbe condita*). A więc od roku następującego po tej dacie, zaczęto liczyć erę chrześcijańską (Uwaga! roku zerowego nie było).

Dionizy popełnił jednak błąd w swych obliczeniach, wyznaczając początek ery chrześcijańskiej na rok 754 ery rzymskiej. Ewangelista św. Mateusz pisze, że Jezus urodził się za czasów króla Heroda. Wiadomo, że umarł on w roku 750 ery rzymskiej, a więc Jezus musiał narodzić przed tym rokiem. Datą narodzin Chrystusa jest więc prawdopodobnie rok 4. lub nawet 5. przed erą chrześcijańską. O błędzie przekonano się znacznie później. Korekty nie dokonano. Gdyby dokonano, to rok 2024 właściwie byłby rokiem 2029 od narodzenia Jezusa.

### **Niektóre zwyczaje w czasie Świąt Bożego Narodzenia**

W wigilię Bożego Narodzenia, po powrocie z nabożeństwa wigilijnego, rodziny zbierają się w swoich domach, aby spożyć uroczystą kolację. Po niej następuje czas czuwania.

W wigilię 1. Święta Bożego Narodzenia wstawiane są do kościołów i naszych domów bogato ustrojone choinki. Niezależnie od rodowodu tego zwyczaju, posiada on obecnie bardzo głęboką wymowę. Choinka obwieszona różnego rodzaju owocami, skrzęca się światłem zapalonych lamp, nie jest tylko elementem dekoracyjnym, lecz przypomina, że narodził się Chrystus, prawdziwa światłość świata. O Chrystusie prorokował Izajasz: „I wyrośnie różdżka z pnia Isajego, a pęd z korzenia wyda owoc” (Iz 11,1). Życie Chrystusa zaowocowało w prawdziwe dary zbawienia. Bożonarodzeniowa choinka jest także wezwaniem do przynoszenia godnych owoców miłości i wiary w Syna Bożego. Życie nasze zaowocuje, jeśli Chrystus narodzi się również w naszych sercach, a my przez wiarę w Nim.

W niektórych kościołach obok choinki stawia się stajenki z figurami świętej rodziny. Od 2. Święta Narodzenia Bożego chodzą od domu do domu kolędnicy, ale zwyczaj ten już prawie zagał.

Powyższe i inne zwyczaje bożonarodzeniowe nie stanowią istoty Świąt Bożego Narodzenia. Istota ich zawarta jest w zwiastowaniu anielskim: „Dziś narodził się wam Zbawiciel...”

### **Dlaczego Święta Bożego Narodzenia a nie Święta Narodzenia Jezusa Chrystusa**

Nazwa wynika z dogmatu chrystologicznego, przyjętego w starożytnym Kościele na podstawie nowotestamentowego świadectwa o Chrystusie. Chodzi o dogmat o dwóch naturach Chrystusa, Syna Bożego, ludzkiej i boskiej. Chodzi o wcielonego Syna Bożego. Wcielenie Syna Bożego nie oznacza, że Jezus Chrystus, wcielony Syn Boży jest częściowo Bogiem i częściowo człowiekiem, oraz że jest w nim pomieszane to, co ludzkie, z tym, co Boskie. Syn Boży przez narodzenie w Betlejem, stał się prawdziwie człowiekiem, pozostając prawdziwie Bogiem. Ojcowie Kościoła na Soborze Powszechnym w Chalcedonie w 451 roku jednogłośnie orzekli, że jest jeden i ten sam Syn, nasz Pan Jezus Chrystus, doskonały w Bóstwie i doskonały w człowieczeństwie” oraz że jedność obu natur jest „bez pomieszania, bez zamiany, bez podziału i bez rozłączenia.

U podstawy dogmatu o dwóch naturach Syna Bożego, znajdują się słowa z Ewangelii św. Jana: „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo. Ono było

na początku u Boga... A Słowo ciałem się stało i zamieszkało wśród nas, i ujrzeliśmy chwałę jego, chwałę, jaką ma jedyny Syn od Ojca, pełne łaski i prawdy” (J 1,1.2.14).

Ks. Marcin Luter, objaśniając 2. artykuł „Wyznania apostołskiego”, napisał: „Wierzę w Jezusa Chrystusa, Syna Jego jedyne, Pana naszego, który się począł z Ducha Świętego, narodził się z Marii Panny... jest moim Panem”. Syn Boży jest prawdziwym Bogiem dla nas i wśród nas. Dlatego święta upamiętniające narodzenie Jezusa w Betlejem, nazywamy Świętami Bożego Narodzenia, a przez to wyznajemy i składamy świadectwo o bóstwie narodzonego Dziecka z Marii Panny w Betlejem.